Nr. 3. MARZEC 1936 r.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY MĘSKIEJ KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

P. K. O. 63.540. W KIELCACH, UL. BISK. BANDURSKIEGO 2, TELEFON 1468. P. K. O. 63.432.

„GOTÓW! – SPRAWIE SŁUŻ!"

PERJODYCZNE WYDAWNICTWO ORGANIZACYJNE DLA ODDZIAŁÓW.

DZIAŁ RELIGIJNO - WYCHOWAWCZY.

Żywy przykład.

Znikła już gwiazdka betlejemska, przesłonięta fioletową zasłoną wielkopostną. Umilkły już cudowne polskie kolędy; w kościołach i po domach słychać już żałości pełne „Gorzkie żale" i inne pieśni postne. Pochylone głowy nasze kapłan popiołem posypał i do rozmyślania, zastanowienia się nas wezwał.

A więc rozmyślajmy i zastanawiajmy się, druhowie i druchny, w czasie Wielkiego Postu, stojąc pod krzyżem Chrystusowym, **czy w rzeczywistości**, tak, jak Umęczony Bóg nasz i Jego Kościół po nas tego się spodziewa, **jesteśmy dla młodzieży niezorganizowanej żywym, mówiącym, pociągającym p r z y k ł a d e m i w z o r e m.**

Czy serca nasze płoną wielką, bezgraniczną miłością Boga i Jego Kościoła?

Czy spełnianie woli i przykazań Boga i Jego Kościoła jest dla nas najwyższym celem w życiu?

W szczególności zaś, czy miłość ku Bogu i Jego Kościołowi, posłuszeństwo Jego i Kościoła woli i przykazaniom okazujemy w tem, że inna młodzież widzi nas:

często przystępujących do Spowiedzi i Komunji św.;
żarliwie modlących się podczas Mszy św. w niedzielę i to najbliżej ołtarza;
uważnie słuchających nauk i kazań i w głębi duszy je przeżywających;
biorących udział w nabożeństwach dodatkowych, jak nieszpory, Stacje Męki Pańskiej, Gorzkie Żale i t. p.;
wyrabiających się na ludzi o pięknym charakterze i niezłomnej woli.
pamiętających wszędzie o swej godności katolika-polaka i członka Akcji Katolickiej;
posłusznych rozkazom rodziców, władz i przełożonych;
pełnych szacunku dla kobiet i starszych;
zachowujących się odpowiednio wszędzie: w towarzystwie, na zabawie, na wycieczce i w innych okolicznościach życia?

Rozmyślajmy, zastanawiajmy się w czasie Wielkiego Postu, czy jesteśmy ż y w y m p r z y k ł a d e m.

NA REKOLEKCJE ZAMKNIĘTE WZYWAMY druchny i druhów pow. pińczowskiego do Kazimierzy Wielkiej w dniach

dla druchen od 28 marca do 1 kwietnia,
dla druhów od 1 kwietnia do 5 kwietnia.

Warunki podobne do podanych na rekolekcje w Kielcach. Zgłoszenia należy nadsyłać do Centrali Diecezjalnej na pocztówce najpóźniej do dnia 20-go i 25-go marca. Przybycie na rekolekcje popołudniu w dniu rozpoczęcia. Zbiórka w „Ognisku", na wikarjacie.

„RODZINA OSTOJĄ" (2.50) i **„W RODZINNEM KOLE"** (1.20) — oto broszury z materjałami na wieczornice, poświęcone realizacji hasła Najd. Episkopatu **„Chrystus uświęca rodzinę".**

NA WIELKI POST polecamy następujące **wieczornice** dla zespołów m. i ż.: Tajemnica Odkupienia (2.10), Opowieść pasyjna (1.10), i **sztuczki** dla zespołów m.: Nazarejczyk (melodramat w 6 odsłonach, 29 osób i statyści) (180); Pod mianem Judasza (misterjum pasyjne w 3-ch obrazach, 16 osób) — 1.00; Piłat (dramat w 3 aktach, 8 osób) — 1.50; Ukrzyżuj Go (misterjum wielkopostne w 3 aktach, 21 osób) — 1.00; Krwią kapłańską (dramat w 3 aktach, 16 osób i statyści), odbitka maszynowa, wypożyczenie na dwa tygodnie do odpisania — 1.50; Triumf Krzyża (dramat religijny w 6 odsłonach, 11 osób i stat.)—1.10; oprócz tego w „Scenie Oświatowej" nr. 3 35— Emaus, 0.25. Dla druchen: Gdzie jesteś, Panie, (dramat w 6 odsł.) — 1.60; Dla Chrystusa, (dramat w 4 aktach)—0.90; Za wieczną prawdę (dramat w 5 akt.) — 1.30; Westalka (dramat w 3 akt.)—1.00; Poncja (dramat w 4 akt.)—0.40; w „Scenie Oświatowej" nr. 3 35: Chusta Weroniki, — 0.25.

DZIAŁ ORGANIZACYJNY.

Warty zmienione.

Na Walnych Zebraniach Oddziałów w składzie Kierownictw zostały dokonane zmiany: całe, albo część Kierownictw ustąpiła, a na ich miejsce przyszli ludzie nowi. Wczorajsi szeregowcy stali się oficerami. Urzędy swe — na okres dwuletni — objęli i przystąpili do pracy. Owiani najlepszemi chęciami, pragną spełnić pokładane w nich nadzieje tak Centrali Diecezjalnej, jak i Oddziału, i pracę stowarzyszeniową doprowadzić do rozkwitu i rozwoju. Życzyć im należy jaknajwiększych rezultatów ich pracy.

W przeświadczeniu, że „jakie Kierownictwo, taki Oddział", będą się oni starali przedewszystkiem o to, by byli wzorem dla całego Oddziału pod względem urobienia duchowego i uświadomienia religijnego. Oni więc przedewszystkiem wezmą udział w rekolekcjach zamkniętych, organizowanych przez Centralę Diecezjalną. Następnie, gdy tylko zostaną ogłoszone kursy dla Kierownictw, pospieszą na nie gromadnie. — boć kierować tak poważnym ruchem, młodzieżowym, jak nasz, nigdy nie będzie dosyć się uczyć. Za swój obowiązek uważać będą członkowie Kierownictw znajomość statutu K.S.M. i wydanych do niego regulaminów. Pełną dłonią czerpać będą wiadomości z „Kierownika", bez którego trudno dać sobie radę na stanowisku członka Kierownictwa. Okólnik Centrali Diecezjalnej w pracy swej stale mieć będą na oku; czytać będą pilnie „Przyjaciela Młodzieży", lub „Młodą Polkę"; każdą przyczytaną wiadomość będą się starali zastosować w swoim Oddziale i wykonywać dla jego dobra i rozwoju. Pilnować będą wykonywania uchwał, powziętych na Walnem Zebraniu i programu pracy, porządku w księgach spisowych, protokólarzach, kasowych, inwentarskich, tekach z korespondencją i kwitami; czuwać będą nad pogłębianiem, ożywianiem i urozmaicaniem zebrań plenarnych, zastępów i kółek. Pomyślą też o wciągnięciu do współpracy wszystkich członków Oddziału i obudzą w nich zainteresowanie do spraw Stowarzyszenia, wpoją w nich przekonanie, że za rozwój Oddziału są odpowiedzialni wszyscy druhowie, wszystkie druchny, nietylko samo Kierownictwo. Gdy tego dokonają, wtedy cała gromada na wyścigi pracować będzie nad umocnieniem Oddziału.

Słowem, pracując nad sobą, kształcąc się i uzupełniając ciągle swą wiedzę, postawią wysoko pracę Oddziału, a u członków zaskarbią sobie szacunek, posłuch, miłość i prawdziwą wdzięczność.

Upływa szybko... I-szy kwartał!

„Stowarzyszeniowy Konkurs Obowiązkowości" został przyjęty przez Oddziały z ogromnem zadowoleniem. Już miesiąc styczeń i luty dowiodły wymownie, że myśl urządzenia przez Centralę Diecezjalną całorocznego wyścigu pracy była szczęśliwą. W ciągu dwóch tygodni niemal, a więc w czasie bardzo krótkim, napłynęło do K.S.M. znacznie więcej sprawozdań rocznych, protokółów z Walnych Zebrań i programów pracy i innej korespondencji, niż w innych latach w ciągu kilku tygodni. Dzielne Kierownictwa tych Oddziałów zdobyły tem samem dla Oddziałów wysokie punkty w „Konkursie". Z programów pracy tych Oddziałów widać, że postanowiły ubiegać się o wysokie miejsce wśród odznaczonych Oddziałów; z niektórych programów wnioskujemy, że dany Oddział będzie się starał o palmę pierwszeństwa. Brawo, brawo! Życzymy wytrwałości i wszystkim... tytułu „Najlepsze z najlepszych"!

Śpiewamy nieraz w „Ogniskach": „Upływa szybko życie, jak potok, płynie czas" i t. d. Śpiewajmy jak najczęściej tę pierwszą zwrotkę w czasie trwania „Konkursu". Bo ani się spostrzeżemy, jak minie I-szy kwartał konkursowy i... trzeba będzie posłać do K.S.M. sprawozdanie kwartalne na 10 kwietnia, za co otrzymamy 8 punktów, lub na 15 kwietnia — 3 punkty, albo na 30 kwietnia — już tylko 1 punkt!

Naturalnie, że wyślemy je przed 10-tym kwietnia.

Sprawozdania te nie będą pisane na specjalnym formularzu, lecz na zwykłym arkuszu papieru, według działów, podanych w regulaminie konkursowym. Podkreślamy, że sprawozdanie musi być napisane przez członków Kierownictwa, w przeciwnym razie (jak to miało miejsce przy protokółach z Walnych Zebrań i programach pracy, nieraz bardzo udanych) — nie będą punktowane. Winny też te sprawozdania być uwierzytelnione podpisem ks. Asystenta.

Pamiętajmy: jak potok, płynie... ostatni miesiąc kwartału !

Druhowie redaktorami.

— Ho, ho! — rzekł druh Stach Gotowy, gdy słowa powyższe przeczytał, — a toż widzę, coś nowego w Centrali Diecezjalnej wymyślili! Powiadają ci oni, druhu, że nie masz się dać nikomu wyprzedzić w apostolstwie (rozumie się, że mają rację), masz być specjalistą od prowadzenia zebrań, od protokółów i ksiąg kasowych; masz się znać na spółdzielczości, oszczędności; masz w przysposobieniu rolniczem nauczyć się, (że to niby rolnik musi być wszystkiem) — i rolnictwa, i weterynarji, i prawie że astronomji; musisz w w. f. i p. w. zdobyć P.O.S. i O.S., itd. itd. — słowem, chcą w tem kochanem K.S.M., żeby z ciebie Polska radość i pożytek miała. I pomagają ci w tem kształceniu się na dobrego katolika i polaka rzetelnie. A tu znowu teraz redaktorami nas chcą zrobić!

Posłuchajcie, druhu Gotowy i wy, cała wiaro morowa, zaraz Wam całą sprawę wyłożymy.

Chodzi o to, żeby naszym druhom oprócz tych wiadomości, jakie raz na miesiąc otrzymują w naszych pismach organizacyjnych, dawać co jakiś czas coś nowego, ciekawego, pożytecznego, podnoszącego i ożywiającego pracę oświatową Oddziału.

— Dobra rzecz! — zawołacie, — ale jak to zrobić?

Stworzymy i redagować będziemy w każdym Oddziale t. zw. „Gazetę ścienną"! Kierownictwo Oddziału uprosi ks. Protektorów i Asystentów, członków współpracujących i wogóle osoby życzliwe dla K.S.M., by dzienniki i czasopisma, które nie są dostępne dla szerszego ogółu druhów, po ich przeczytaniu oddawali do dyspozycji Kierownictwa. Artykuły treści religijnej, wychowawczej, oświatowej i kulturalnej z różnych dziedzin życia wybiera się w porozumieniu z ks. Asystentami, lub członkami współpracującymi wycina się i przytwierdza pluskiewkami na specjalnej tablicy, wywieszonej w „Ognisku", na której u góry umieszcza się duży napis „Gazeta Ścienna K. S. M., Oddział w . . . . . . nr. . . . rok 1936-ty". Tablicę taką małym kosztem sporządzi druh, znający się na stolarce. Należy ją umieścić na miejscu widocznem, oświetlonem. Tablica ta winna być podzielona pionowo na kilka działek z napisami, oznaczającemi poszczególne dziedziny, a więc dział religijny, oświaty ogólnej, wiadomości z Polski i ze świata, wynalazki, rzeczy ciekawe, sport i t. d., a więc np.:

Sprawy religijne	Z Polski	Ze świata	Kultura	Sport	Humor

Można też w poszczególnych kolumnach dodać podziałki, np.:

Wynalazki	L.O.P.P.	Polacy Zagranicą	Z życia Oddziału	Zagadki

Chodzi bardzo o to, żeby do „Gazety Ściennej" wybierane były rzeczy zajmujące, mogące obudzić zainteresowanie u członków. Zmiana artykułów winna odbywać się możliwie często (przynajmniej raz na tydzień), w miarę zdobywania wycinków z dzienników i czasopism. W razie braku materjału dla jednego z działów można rozszerzyć który z innych działów. Oczywiście wykluczone być powinny z „Gazety Ściennej" artykuły o treści partyjno-politycznej.

Nad „Gazetą" czuwa Komitet redakcyjny, składający się z druhów, którzy podjęli się „redagowania" poszczególnych działów.

„Gazeta Ścienna' należycie, zajmująco redagowana, a nawet urozmaicona ilustracjami, będzie zawsze gromadziła w „Ognisku" ciekawych i chciwych wiedzy druhów, i w ten sposób ożywi „Ognisko", podniesie wśród członków oświatę i, co najważniejsze, zachęci niejednego druha do spróbowania swych sił pisarskich, narazie jako korespondenta wiejskiego, tygodnika diecezjalnego i innych pism.

Druhowie, druchny redagują w każdym Oddziale „Gazete Ścienną"!

ZGŁOSIĆ DO STAROSTWA — gdzie tego dotąd nie uczyniono — należy zmiany, zaszłe po Walnem Zebraniu, w składzie Kierownictw i miejscu zebrań. Zaniedbywanie tego obowiązku narazić może Oddział na wysokie kary administracyjne. Wzór zawiadomienia podaliśmy w okólniku z m-ca listopada 1934 r.

LEGITYMACJE NA ROK 1936-ty winni otrzymać wszyscy członkowie. Należy je niezwłocznie — gdzie tego dotąd nie uczyniono — sprowadzić z Centrali (cena **2** grosze). Posiadania legitymacji przez członka wymaga także państwowe prawo o stowarzyszeniach.

WYKAZ SKŁADEK ROCZNYCH, wpłaconych przez Oddziały w lutym, podamy w następnym numerze Okólnika.

DZIAŁ ZAWODOWY.

Tylko patrzeć!

Jeszcze śnieg może padać dużemi płatami, i niby pierzyną okryje pola i drogi; jeszcze od tęgiego mrozu gonty na dachach strzelać mogą, jedno jednak jest pewne, że krótkie będzie już to panowanie zimy. Wiosna przyjdzie i tylko już patrzeć, jak druchny konkursistki i druhowie konkursiści ruszą w pole, do swych ukochanych poletek konkursowych.

Tymczasem w Centrali Diecezjalnej i w Oddziałach musimy w marcu, skoro już jesteśmy po kursach dla przodowników i przodowniczek, a tu i ówdzie i dla ogółu konkursistów, **wykonać ostatnie pzygotowawcze prace przed wyjściem w poletka**.

A więc Centrala Diecezjalna roześle wszystkim zespołom w marcu **literaturę konkursową i dzienniczki.** Oddziały, które posiadają odpowiednie przepisane przez władze p. r. broszury, niech nam doniosą **do 10 marca**, że ich nie potrzebują.

Przodownicy muszą już ustalić, gdzie i jaki materjał konkursowy nabędą. Jeżeli go nie będzie na miejscu, należy go szukać w okolicy, a najlepiej zasięgnąć w tej sprawie języka w Okr. Towarzystwie Org. i Kółek Roln. Zaprenumerują też, gdzie tego dotąd nie zrobiono, „Przysposobienie Rolnicze" (Warszawa, ul. Kopernika 30). A potem, gdy przyjdzie czas, wszyscy, cały zespół jednego dnia — na poletko!